MIRA KRUM-LEDOWSKI

ur. 1937; Tłumacz

Miejsce i czas wydarzeń	Jelenia Góra, okres powojenny
Słowa kluczowe	Jelenia Góra, okres powojenny, matka, Adela Krum, wychowanie, dzieciństwo, edukacja, aktywność pozaszkolna

Wychowanie przez matkę

Moja mama po wojnie w sposób absolutnie świadomy i bardzo konsekwentny odcięła temat okupacji. To znaczy, że nie wolno mi było pytać, nie było mowy o czytaniu na ten temat do późnej starości. Nie było mówienia, nawet jak miałam straszne sny po nocach, bo te koszmary wracały, to też nie chciała mówić na ten temat, ale dbała, żebym miała zdrowe dzieciństwo. I zajęte. To znaczy, ja musiałam świetnie się uczyć nie dlatego, że mama miała ambicje, tylko że jak moja mama dla mnie tyle robi, to ja muszę robić wszystko, co mogę, dla niej. Nauka to jest jakiś rodzaj rekompensaty dla niej, że dziecko tak ładnie się uczy. Czytałam masę, bo dużo chorowałam. W czasie wojny byłam zdrowa jak koń, a po wojnie byłam anemicznym dzieckiem, nawet płuca były trochę zajęte. Więc masę czytałam, grałam na pianinie, chodziłam na balet, a w piątej klasie jeszcze zaczęło się pływanie. Byłam naprawdę bardzo zajęta. Mama robiła wszystko, abym była tak zajęta, żeby mi nie powstały w głowie jakieś pytanie na tematy wojenne, żebym nie wracała do tych tematów i zrobiła naprawdę wszystko, żebym wyrosła na normalne dziecko. Żebym umiała tańczyć, śpiewać, śmiać się, jeździć na nartach, pływać i wszystko, co się da. I za to jestem jej bardzo wdzięczna.

Data i miejsce nagrania	2008-02-08, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"